

Cieszyński książe znowu wygrał

Data publikacji: 17.03.2013 0:05

Pochodzący z Cieszyna Jan Błachowicz po raz kolejny udowodnił, że jest mistrzem MMA. Podczas sobotniej Gali Konfrontacji Sztuk Walki pokonał na punkty Chorwata Gorana Reljicia.

□

22 Gala KSW została zorganizowana na warszawskim Torwarze. W pierwszej walce wieczoru mogliśmy zobaczyć Pawła Nastulę, który bardzo szybko poradził sobie z Amerykaninem Kevinem Asplundem. Walka Błachowicza była drugą, najważniejszą walką wieczoru, ponieważ cieszynianin bronił w niej pasa Międzynarodowego Mistrza Federacji KSW.

Chorwat, mimo iż dobrze przygotowany, nie poradził sobie z miażdżącymi ciosami Jana Błachowicza, a po otrzymaniu kopnięcia na głowę widocznie zaczął tracić siły. Mimo kilku niebezpiecznych momentów, nie był w stanie zagrozić Cieszyńskiemu Księciu (jak nazywają Błachowicza media).

Jeszcze przed walką Jan Błachowicz obiecywał, że będzie do niej przygotowany na 100 procent. W trakcie walki okazało się, że dotrzymał słowa - świetna i efektowna walka w stójce oraz bardzo dobra w parterze zapewniła mu zwycięstwo. Chociaż nie udało się cieszynianinowi zakończyć starcia przed czasem, kibice nie mogą być zawiedzeni, ponieważ mogli podziwiać pokaz MMA na prawdziwie światowym poziomie. W ten sposób do kolekcji zwycięstw Jana Błachowicza, który tradycyjnie pojawił się w ringu przy akompaniamencie utworu "Tam skąd pochodzę" zespołu Radogost, dołączyło kolejne!

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

